KURJER WARSZAWSKI.

D. 30. Czerwca. — Rok 1845. Poniedziałek. № 169. Dziś, ŚŚ. Emilja i Lucyna. Jutro, ŚŚ. Teobald, Juljusz i Teodoryk.

W Kościele S. JANA wczoraj w czasie Summy, licznie zebrani Artyści muzyczni, wykonali dzieła religijne Józ: *Elsnera* i *Müllera*. W Kościele XX. *Augustjanów* Artyści i Amatorowie w czasie Summy, wykonali dzieła religijne *Andrego*, *Reichna* i *Stefaniego*.

Przez Reskrypt CESARSKI, 26go z. m., Sekretarz Stanu przy Radzie Administrac:, Radca Stanu *Le Brun*, Najmiłościwiej mianowany został Kawalerem Orderu Śgo STANISŁAWA klassy 1szej.

Prezes Trybunału Cyw: Gub: Warszaws: w Warszawie. Zawiadamiam strony interesowane, iż Alexander Wilhelm 2ch imion *Brosch*, od obowiązków Obrońcy przy Sądzie Pokoiu Okręgu Siennickiego, rozporządzeniem Władzy wyższej, uwolnionym został. J. *Dziedzicki.* Sekretarz *Radwański.*

Ogłoszono konkurs na wakuiący urząd Pisarza Tryb: Cyw: Gub: Lubelskiej w *Siedlcach*.

Onegdaj a szczególniej wczoraj iako w dniu świątecznym, wystawy były licznie odwiedzane. Publiczność nasza z wielkiem zaięciem ogląda te dowody postępu sztuk pięknych i wzrostu przemysłu i kunsztów. Opis wystawy tegorocznej zaczniemy od opisu przedmiotów złożonych w salonach Ratusza Głównego. Przedmioty te umieszczone są w salach 9ciu. Opiszem z kolei każdą, a dziś zaczniemy od głównej to iest największej. Na ścianach tej sali, rozwieszone są piękne kobierce, z pierwszej i iedynej w kraiu tutejszym fabryki kobierców Jana *Geysmera*. Obok takowych, i w innych punktach sali, umieszczone są małe kobierczyki naśladuiące gobelinowe obicia, nadesłane przez W. Taidę *Bykowską*, Dziedziczkę dóbr w Gub: Mińskiej; kolory w nich żywe, deseń poprawny. Na ścianach pomiędzy oknami rozpięto tybety wełniane, gładkie i deseniowane, oraz bawełniane kamloty, pochodzące z fabryki *Br: Moes w Zgierzu*. *Br: Moes*, założyli pierwsi przed laty dziesięciu fabrykę kortów; od lat zaś 4ch fabrykę obić papierowych, a od roku fabrykę wyrobów półiedwabnych i wełnianych na meble. Zakłady te są na znakomitej stopie postępu, o czem każdy przekonać się może oglądaiąc te wyroby na wystawie. Za dni parę przyjdzie nam mówić o kortach i obiciach, dziś tylko pochwalemy wyroby z ostatnio założonej fabryki, iako iedyne w sali pomieszczone. Kotary z grubej tkaniny iedwabiem w deseń arabeskowy przerabiane, a naśladuiące wyroby w tym roku najmodniejsze, są bardzo piękne, szczególniej te, których tło iest zielone i morderowe, a deseń żółty. Piękne, połyskuiące, ozdobne są *velpety*, oraz *axamit* i *tafta* z fabryki P. Fr: W. *Stentz* przy ulicy Rybaki Nr 2564; z wyrobów tych eszarpa axamitna iest już zakupioną. Prawdziwie okazałe i wyrównywaiące *Liońskim*, są materje ciężkie iedwabne na obicia do mebli i powozów, z fabryki P. Józefa *Worowskiego* (ul: Marszałkowska Nr 1402). Maią one dwa łokcie szerokości: żółta, błękitna i szafirowa z białym deseniem zalecaią się szczególniej. Z tejże fabryki pochodzi także włosiennica na meble, adamaszek pół wełniany i drzewniak takoż na meble w różnych kolorach dostarczony. Drzewniak ten lat temu dwa, był wyrobem do najnowszych należącym. Kilka sztuk atłasu czarnego w różnych gatunkach dostarczonego przez P. *Bauertza*, są zaletnym dowodem prac owej fabryki. Pochwalić nam również zasłużenie wypada piękną sztuczkę materji iedwabnej w deseń różno-farbny, nadesłaną przez P. *Sieber* z Łodzi. P. Ludw: *Gayer*, którego przędzalnia i fabryka wyrobów bawełnianych, liczy się do najwzorowszych zakładów fabrycznych w Królestwie, nadesłał na wystawę przędzę bawełnianą i kilkanaście sztuczek perkalików drukowanych. Przystępne ceny tych wyrobów, podaią niewiastom wszystkich klass społeczeństwa możność porządnego ubierania się przy niewielkim koszcie. Na takież same zalety zasługuią wyroby bawełniane P. Karola *Traenkler* z Łodzi. Jego płucienka kolorowe są pięknie deseniowane i zalecaiące się tak wyborem koloru iako i wątku. P. Adolf *Freimond* takoż z Łodzi, bo to miasto dla Królestwa iest iak drugie *Ruan* dla Francji, a *Manszester* dla Anglji, nadesłał perkal drukowany i kitaie bawełniane różno-kolorowe, zagranicznym zupełnie wyrównywaiące. Już na poprzedzaiącej wystawie mieliśmy sposobność pochwalenia pięknych chustek kobiecych z zakładu P. Henryka *Reinke;* naśladuią one szale i chustki sławnego *Terno* we Francji i uzupełniaią potrzeby miejscowe do ubrania kobiet. Podupadli fabrykanci *Łodzi*, którym Rząd nasz opiekuńczy pomocną w niedoli podał rękę, złożyli na wystawę kilka sztuk dreliszku w paski różno-kolorowe na pokrowce do poiazdów lub mebli i t. p. użyć się daiącego. Passamonik Mordko *Esygman* z Warszawy, przedstawił piękne taśmy, burty i frendzle dla mebli i ozdoby firanek. Chustki iego pomysłu i siatka na poduszkę sposobem pasamoniczym wyrabiane, zasłu-

guią na wzmiankę. Za obu AUGUSTÓW (Sasów), i STANISŁAWA AUGUSTA *Poniatowskiego* Królów słynęły wyroby pasamonicze w Warszawie; dziś i ta gałęź przemysłu do dawnej świetności wróciła.

WW. H. R. A. W. złożyli rsr. 117, na potrzeby nowo buduiącego się Kościoła Ś. KAROLA *Boromeusza* w Warszawie; za którą to ofiarę, Komitet budowy tejże Świątyni Pańskiej, niniejszem uprzejmie Im dziękuie.

W tych dniach wyszło z druku dziełko p. t: O używaniu wód mineralnych naturalnych w oddaleniu od źródeł, oraz opisanie ich składu chemicznego, sposobu działania, wskazań i przeciwskazań przez Dra T. *Heinrich;* 2gie poprawne i powiększone wydanie; zawieraiące między innemi dokładny opis źródła słonego w *Ciechocinku.* Nabyć ie można w mieszkaniu Autora w domu Petiskusa obok OO. Reformatów i w znaczniejszych Księgarniach; cena exempl: zł. 4.

Dalszy ciąg Pensji Emerytalnych. Otrzymali: PP. Alexy *Zakatow*, b. Drożnik, do pensji rs. 61 k. 27½, dodatek rs. 3 k. 22½. Antoni *Miksa*, Drożnik, rs. 102 k. 60. Winc: *Brynkiewicz*, Drożnik, rs. 16 k. 12½. Roz: z Roszkowskich *Żarkowska*, Wdowa po Drożniku i ich Córka, do przyznanej im emerytury rs. 23 k. 67½, dodatek rs. 2 k. 15. Kaz: *Senkowski*, Drożnik rs. 64 k. 50. Fr: *Stępniewski*, Drożnik, rs. 16 k. 12½. Jan *Bednarczyk*, b. Drożnik, rs. 29 k. 2½. Mar: *Chmielewski*, b. Drożnik, rs. 46 k. 80. Hier: *Andrusiak*, b. Drożnik, rs. 16 k. 12½. Józ: *Sowiński*, b. Drożnik, rs. 32 k. 25. Paweł *Antoniewicz*, b. Drożnik, rs. 72 k. 78. Kasp: *Hestkowski*, b. Drożnik, rs. 25 k. 80. Marc: *Rogucki*, b. Drożnik, rs. 29 k. 2½. Stan: *Kalinowski* b. Drożnik, rs. 19 k. 35. Mac: *Kunicki* b. Drożnik, rs. 16 k. 12½. Winc: *Hryniewicz*, b. Drożnik, rs. 32 k. 25. Ant: *Okleciński*, b. Drożnik, rs. 64 k. 50. Adam *Ziemba*, b. Drożnik, rs. 32 k. 25. Winc: *Asztenburgski*, b. Drożnik, rs. 48 k. 37½. Franc: *Muzyk*, b. Drożnik, rs. 8 k. 37½. Tad: *Jankowski*, b. Drożnik, rs. 64 k. 50. Fran: *Nowodworski*, b. Naczelnik Archiwum, do pensji rs. 675, dodatek rs. 322 k. 50. Erazm *Marczewski* Asesor, do pensji rs. 479 k. 7½, dod: rs. 518 k. 32½. *(Dokończenie nastąpi).*

Ponieważ w *Sklepie Ubogich* w domu Towarzystwa Dobroczynności, każdego czasu można dostać *Losów do 1szej klassy* 66tej Lot:, z czego procenty planem loteryjnym przepisane dla Kolektorów, przeznaczone są na korzyść Sal Ochron dla ubogich małych dzieci, co może niekażdemu iest wiadome; a przez to nie ieden, któryby probuiąc szczęścia chciał tym sposobem przyłożyć się do osłodzenia losu nieszczęśliwym, przez niewiadomość nie uczy ni tego, zwraca się na to uwagę Publiczności.

Długo mniemano, że *głuchoniemi* są istotnie i *głuchemi* i *niememi;* tymczasem w istocie iest, iak się przekonano później, że *głuchoniemi*, dla tego tylko powszechnie *nie mówią*, że *nie słyszą* nic wcale, nie umieią naśladować głosu ludzkiego. Teraz uczący te nieszczęśliwe interesuiące istoty, staraią się doprowadzać ich do tego, aby wydobywali z ust głos i naśladowali mowę ludzką. Wielu więc z *głuchoniemych* dziś iako-tako mówi, i w naszym Instytucie usiłowania do tego rezultatu są ciągle kierowane. Z tej okoliczności przytaczamy anekdotę z panowania Króla STANISŁAWA AUGUSTA, która *ex re* że *głuchoniemi* mogą iuż mówić, nieco na interesie straciła. Na Dworze tego Monarchy znajdował się głuchoniemy *Wilczewski*, którego Król przez dobroć serca trzymał. Trafiło się, że tenże *Wilczewski* zasłabł. Król posłał Pazia dla dowiedzenia się o iego zdrowie. Paź parę godzin gdzieindziej przetrawił, nadszedł nakoniec; Król zniecierpliwiony zapytał z gniewem: «Gdzieś się tak długo bawił?» Zmieszany Paź odpowiedział: »U *Wilczewskiego*, który ma się lepiej, lecz mnie zatrzymał, mówiąc mi o różnych rzeczach; żalił się że iest głuchoniemy, że go mogą okraść iak zaśnie, bo nic nie słyszy.» «Ale», rzecze Król, «iakże ci to mógł powiedzieć, kiedy iest niemy.» Paź mięszaiąc się coraz bardziej, rzecze głosem zaiąkliwym, to też właśnie na to narzekał mówiąc mi: «Patrzaj, iaka to bieda, być niemym; nie może się człowiek dobrze wytłumaczyć.» Król widząc że swą obecnością coraz w większy labirynt wprowadza Pazia, rozśmiawszy się, poszedł do swego gabinetu; a Paź przyszedłszy do siebie, dopiero spostrzegł, iak się źle tłumaczył. (*Wilczewski* prawie nieodstępował swego Króla, był zawsze wesoły, ubior iego był owczesny kraiowy, zawsze miał szablę przy boku, był pobożnym i niezmiernym lubownikiem zabaw scenicznych).

Główna Kassa Oszczędności. W tygodniu upłynionym do dnia 17/29 Czerwca r. b. włącznie, wydano książeczek nowych 28, na które, tudzież na dawniejsze w 248 wnioskach złożono Rsr: 1,637 k. 85 zł. 10,919). Na żądanie 22 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za rok bież: Rsr: 1 k: 34½), Rsr: 691 k. 91½ (zł. 4,612 gr. 23), i umorzono książeczek oszczędności 4; przeto Uczestników 3,186, posiada kapitał Rsr: 79,724 kop. 2 (zł. 531,493 gr. 14).

Warszawski Ober Policmajster doniósł, że na zaciąg w tym roku Żydów z Warszawy, tylko trzecia część została dostawionych, a reszta ukrywa się; przeto ponowiono ogłoszenie, iż będą wymierzone kary na daiących im schronienie. Wezwano oraz Właścicieli i Rządzców do-

mów, aby o ukrywaiących się przed poborem do wojska, natychmiast Komisarzom Cyr: donosili. Wymienienie spisowych Żydów niedostawionych w poborze, iako też Chrześcjan, znajduie się w wczorajszej Gazecie Policyjnej.

Nakładem Fr: *Spiess* i *Sp:* przy ulicy Senatorskiej Nr 460, wyszły nowości: *Teichmana*, śpiew z towarzyszeniem fortep: pod tyt: «L'Addio del Trovatore», ofiarowany JPannie L. *Minasowicz;* zł. 1½. *Wolfa* Ed: Mazurek oryginalny na fortepjan; zł. 1.

Skład główny wyrobów lnianych i konopnych z fabryki tutejszej *Żyrardowskiej*, przy ulicy Królewskiej № 1066, otrzymał drugi transport z tegorocznego blichu, rozmaitej cienkości, szerokości i ceny, płótna lnianego, bielizny stołowej i ręczników; takież wyroby sprzedaią się po cenie stałej fabrycznej, w handlu P. *Landau* przy ulicy Nowiniarskiej Nro 1800.

Nakładem Księgarni S. H. *Merzbacha*, wyszedł poszyt 17ty *Taiemnic Londynu*, przez Sir Trollop. Ostatni 18ty wydany będzie za dni 8. Prenumerata złp. 30 na całe dzieło, tak po wszystkich Księgarniach iak i Pocztamtach Królestwa.

Wczoraj chociaż było parno i deszcz groził, przecież utrzymała się pogoda, i trwała do godziny 8ej wieczornej. Posłużyło to nie mało do ożywienia spacerów Warszawskich. *Omnibusy miejskie* iako w dzień świąteczny, kursowały tylko od *Placu Saskiego* aż do *Nowej drogi* i Stacji *Kolei żelaznej*. Głównym punktem spacerów teraźniejszych iest właśnie to miejsce, z którego puszczaią się chętni użycia przeiaźdżki do *Grodziska* lub *Pruszkowa*. Do ogrodów *Doliny Szwajcarskiej* i *Ohma* gdzie zapowiedziane były muzyki, wybierali się goście.

W Księgarni pod firmą F. S. *Dmochowskiego*, iest do nabycia dzieło pod tyt: *Sposób leczenia się mineralnemi słonemi wodami w Druskienikach*, przez Izydora *Nahumowicza;* cena exempl: zł. 6 gr. 20.

Na ostatnich targach Warszawskich i Prags: płacono za korzec 4ro-ćwierciowy Żyta Rsr: 3 k. 47 (zł. 23 gr. 4). Pszenicy Rsr: 4 k. 3½ (zł. 26 gr. 2). Jęczm: Rsr: 3 k. 15 (zł. 21). Owsu Rsr: 2 k. 7 (zł. 13 gr. 24). Siana fura iednokonna od Rsr. 1 k. 95 do Rsr. 3 k. 75 (od zł. 13 do zł. 25); parokonna od Rsr: 4 k. 50 do Rsr. 6 k. 45 (od zł. 30 do zł. 45). Słomy fura zwyczajna od Rsr. 1 kop. 50 do Rsr. 2 k. 70 (od zł. 10 do zł. 18). Kartofli korzec Rsr: 2 k: 2½ (zł. 13½). Okowity garniec Rsr. 1 kop. 3¾ (zł. 6 gr. 26). Szumówki garn: k: 62 (zł. 4 gr. 4). (G. Polic:).

Hrabina *Mole* zmarła teraz w *Paryżu*, była Autorką romansu *Uryka*, znanego w przekładzie Polskim.

Wyszedł z druku nakładem Łukasza Fel: *Szczycińskiego*, układu tegoż, na pięknym welinowym papierze *Elementarz Polski*, ozdobiony 27 kolorowanemi obrazkami i kilką winietami, obejmuiący dużem czytelnem pismem początkowe zasady czytania, grammatyki i rachunków, wzór kaligrafji polsko-niemiec:, oraz zbiór artykułów moralnych, wierszy, powieści i baiek najstosowniejszych do poięcia dzieci, z tegoczesnych i dawniejszych najlepszych Autorów. Jest do nabycia w Warszawie w handlu Materjałów piśmiennych Wydawcy, przy ulicy Wierzbowej Nr 473, i w Księgarniach Warszawskich. Cena exemplarza z obrazkami zł. 2, bez obrazków gr. 24.

Używaiący przeiaźdki koleią żelazną do *Pruszkowa*, ieżeli życzą według swej woli mieć śniadania lub obiady, mogą obstalować lub w tamecznej Restauracji lub w Warszawie przy ulicy Nowo-Senatorskiej, w Handlu Win *Ridla*.

Ulubione dwa Mazury skomponowane na pjanof: przez Ad: *Tarnowskiego*, grywane w Teatrze Rozmaitości; cena zł. 1½. *Marzenia dziewicze* (Mädchen Träume), Ulubione Walce J. Gung'l, skomponowane na pjanof:, grywane u Wód mineralnych, zł. 2½; wyszły w Składzie Nut muzycz: i Księgarni Ig: *Klukowskiego*. Do tegoż Składu odebrano nowości następuiące: *Döhlera Andante*, dwa Romanse z opery *Don Sebastjan*, dz: 54, zł. 5. Tegoż 2ga Ballada na fort:, dz: 55, zł. 4. *Liszta*, Don Sebastjan Marche funèbre, zł. 5. *Kullaka*, Fantazja na forte:, dz: 19, zł. 7. *Kullaka*, 3 Paraphrases z opery Don Sebastjan, Nr 1szy Barkarolle La notte z *Syreny;* Nr 2gi Romance Deserto in terra; Nr 3ci Romance Signor elemente e pio na fortep:, po zł. 2. Thalberg, Fantaisie sur la Muette de Portici, dz: 52, zł. 6. Don Sebastjan, opera Donizettego na fortep:, zł. 30. Müllera, Nouvelle Méthode de Chant w 4ch oddziałach z textem francuzkim i niemieckim, zł. 48. Farbach, Die Gnomen, dz: 51. Straussa, Aurora Festklänge, dz: 164; tegoż Rosen ohne Dornen, dz: 166; tegoż, Wiener Früchte, dz: 167; tegoż, Wilkommen rufe, dz: 168; tegoż Maskenlüder, dz: 170; tegoż, Eunomien Tänze, dz: 171. Najnowsze Walce na fortepjan.

Co czytaliśmy w zagranicznych gazetach, sprawdziło się, to iest: Drama *Cezar de Bazan*, wielekroć przedstawiana w *Paryżu*, w wielu miastach Francji i w *Londynie*, i przyjmowana z powszechnem zadowoleniem, równe zadowolenie przyniosła onegdaj naszej Publiczności, obecnej na iej pierwszem przedstawieniu w Wielkim Teatrze. Jest to dzieło dramatyczne prawdziwie efektowe; potwierdziły tę prawdę liczne oklaski. Główną rolę wybornie przedstawił JP. *Żółkowski*, przywo-

łano go 9-kroć. Zdobna wzniosłym talentem JPani *Halpert*, przedstawiła rolę interesuiącą; okrywano ią zasłużonemi oklaskami i 4-kroć przywołano. JP. *Komorowski* wykonywaiący trudną i mocną rolę *Podesty* (Władcy), przywołany 3-kroć. Dyrekcja nader starannie wystawiła to dzieło; ubiory są gustowne, bogate i stosowne do czasowości; szczególniej chwalono ubiór 2gi *Cezara;* ozdoby dodały piękne tańce rozpoczynaiące akt 3ci a wykonane przez JPanią *Wiłuckę*, JPannę *Miąszczyńskę* i obu Braci *Tarnowskich;* wszyscy zostali przywołani. Nowa dekoracja w akcie 1szym (Ulica), iest dziełem JP. *Głowackiego*, a w akcie 4tym (Salon), pędzla JP. *Saketego*. Publiczność żądała wiedzieć kto przysłużył się tłumaczeniem tego interesuiącego dzieła? *(Bezimienny)*. Wczoraj powtórzenie tego dzieła, równeż przyniosło zadowolenie. Przywołani, JP. *Żółkowski* 7, JPani *Halpert* 3-kroć i JP. *Komorowski*. W Rozmaitości, po *Pomyśle nowym*, JPanna *Damse;* po *Taiemnicach Mężatek*, Wszyscy; po *Małych nieprzyiemnościach*, JPanna *Damse* i JP. *Jasiński*.

Wracaiąc z kilku Przyiaciołmi z polowania, spostrzegliśmy w wsi Młocinach skromny znak wywieszony przy Domie Zaiezdnym z napisem: *Pod zielonym Świerkiem* (Zum grünen Tanenbaum). Pragnąc pod tymże wypocząć, wstąpiliśmy tamże, i istotnie znaleźliśmy Dom Zaiezdny porządny, odświeżony, lokale porządne dla Gości, uprzejme i wesołe Gospodarstwo, smaczne potrawy, rychłą usługę, dobrą piwnicę, a nadewszystko umiarkowane ceny. To powoduie Nas do niniejszego uwiadomienia i polecenia Publiczności, z tylu względów godnego odwiedzenia miejsca.— *Ba: G.E.K.K.U.F.H.S.*

Do Kassy Oszczędności Płockiej, w d. 22 Czerwca r. b., 26 Uczestników, wniosło Rsr: 34 k. 5 czyli złp. 227; zaś w d. 20 t. m., Uczestników 6, odebrało Rsr: 109 k. 50 czyli zł. 730; a cały kapitał przez 373 Uczestników posiadany, wynosi Rsr: 3,844 kop. 92½, czyli zł. 25,632 gr. 25.

W Kościele parafjalnym wsi *Łopiennik* w Gub: Lubelskiej, w dniu 28 Maia r. b., odbyło się solenne Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Wiktorji z Stuartów *Mysłakowskiej*, zmarłej w Warszawie dnia 21 Maia t. r.

Dziś tydzień po południu pochowano w mieście *Zgierzu* Powiecie Łęczyckim na tamecznym smętarzu Ewanielickim, zwłoki ś. p. Karola Augusta *Meisner*, dawniej Właściciela znakomitej w temże mieście fabryki sukna; przeniósł się on do wieczności w dniu 21 b. m., licząc niespełna 69 lat wieku, a chociaż iuż od znacznego czasu w skutek nieszczęśliwej operacji zaniewidział, przecież nigdy na swoie tak dotkliwe kalectwo nie narzekał, lecz owszem w pokorze przeznaczenie swoie z wzorową cierpliwością znosił. Jle iednak przez wszystkich którzy go bliżej znali, za życia był szanowanym, dowodem najrzetelniejszym była ostatnia posługa, oddana mu przez Obywateli miasta *Zgierza* i okolicy iego. Pokój iego cieniom.

Z Petersburga 1 (13) Czerwca. — Rada Państwa uchwaliła co następuie: »Urzędnikom części naukowej Ministerstwa oświecenia narodowego, którzy, po wysłużeniu 25 lat, będą nadal przez zwierzchność pozostawieni w służbie, wydawać oprócz płacy, pensje emerytalne, z tem ograniczeniem, iżby całkowite pensje emerytalne z dodatkami za każde lat 5 nad 25, udzielane były tylko takim, którzy przepisane na to terminy 30, 35 letni i t. d. wysłużyli właściwie w części naukowej Ministerstwa oświecenia narodowego, lub też w zakładach wojskowo naukowych; innym zaś, którzy przeszli z innych wydziałów, przeznaczać w takim razie, oprócz płacy, odpowiednią kwotę tejże w pensji emerytalnej."

Anglja. — Królowa, Xżę *Albert*, Xżę *Walji* i starsza Królewna, 19go b. m. udali się na wyspę *Uajt;* 21go b. m. rodzina królewska miała zwiedzić eskadrę ewolucyjną pod *Portsmutem*. Ta flota licząca 6,000 ludzi, odbędzie manewry w obec Xcia *Alberta*. — 20go b. m. obchodzono uroczyście 8mą rocznicę wstąpienia na tron Królowej. — 14go b. m. wieczorem nagle spostrzeżono, iż stary most drewniany wiodący przez kanał *Grosvenor* pod *Chelzeą*, zaiął się płomieniem; most ten należący do Margrabiego *Westminster*, dopiero w trzy godziny został ugaszony; iego naprawa rychło postąpi. — Wyścigi konne w *Askot* tym razem były licznie zwiedzane; pierwszych 2ch dni wnijście od osoby kosztowało 10 zł., 3go dnia podwyższono opłatę do 20 zł. Pierwszych 3ch dni zebrano 5,472 dukatów. Trybuny wzniesione w około placu wyścigów kosztowały 20,000 duk:, i puszczone są w dzierżawę towarzystwu akcjonarjuszów; r. 1859 wszystko wróci na własność Towarzystwa wyścigów. — Kongres *mexykański* zostawił byłemu Prezesowi *Santanie* i iego powiernikowi *Kanalizo* wybór, albo pójść na dobrowolne 10-letnie wygnanie, albo oczekiwać wyroku; nie ma wątpliwości, że pierwsze wybiorą. — Królowa po odroczeniu Parlamentu, wyiedzie do Niemiec. — 18go b. m. odbyło się w Londynie posiedzenie, pod prezesostwem Xcia *Cambridge* (Kembrycz), celem założenia Szpitalu dla Niemców. — Xżę *Welington* 18go b. m. dał ucztę iako w rocznicę bitwy pod Waterloo. — Towarzystwo wschodnio-indyjskie mianowało iuż Nad-inżyniera do niwelacji zamierzonych kolei żelaznych w Indjach wscho:, z pensją 8000 du-

katów i 1,000 duk: na koszt podróży. — Z *Texas* donoszą, że ten kraj wzbrania się teraz być wcielonym do Stanów Zjed:; Kongres *texyjski* w tej mierze rozstrzygnie.

Belgja. — Prezes Rady i Minister spraw wewn: P. *Nothomb* otrzymał żądaną dymisję, i mianowany iest Ministrem stanu. Minister sprawiedliwości tymczasowo obejmuie ministerstwo spraw wewn:; inni Ministrowie pragnący także wystąpić z gabinetu, tymczasowo zostaią.

Francja. — Król 18go b. m. przybył z Xżniczką *Adelajdą* do *Paryża*, a wieczorem wrócił do *Neuilli*. — Poseł ang: przy dworze madryckim P. *Bulwer* 18go b. m. miał posłuchanie u Króla w *Neilli* i kilka narad z Panem *Guizot* (Gizo); 19go b. m. wyiechał do *Londynu*. — Xztwo *Nemours* (Nemur) 20go b. m. wrócili z Anglji do *Neili*. — Na posiedzeniu izby Parów 19go b. m. przedstawiono prośbę o wykonanie 9go artykułu układu w *Fontenblo*, mocą którego niektórym Oficerom i sługom *Napoleońskim* wyznaczono wynagrodzenie 2ch miljonów fr:. Tegoż dnia na posiedzeniu izby Deputowanych, ministerstwo zażądało kredytu 1½ miljona fran: na dokończenie prac w porcie Algieru; Komisja budżetowa zaproponowała, aby podwyższono ten kredyt o ½ miljona franków. — Za odroczeniem izb, P. *Duchatel* (Djuszatel) uda się do wód nad *Renem*, a Ministerstwo spraw wewnętr: tymczasem obejmie Pan *Guizot* (Gizo); za powrotem Pana *Djuszatel*, P. *Gizo* wyiedzie do wód *Wiszy*. — Cesarz *Marokański* wzbrania się uznać traktat z Francją, i nie chce nawet przyjmować nowych propozycji względem oznaczenia granicy. Jenerał *Delarue* (Delarju) otrzymał z Tangeru odpowiedź odmówną; z tej przyczyny zażądał od Rządu nowych zleceń; tymczasem wysłał powtórnie pierwszego tłumacza Pana *Roche* (Rosz) do Tangeru, lecz i ten nie odniósł żadnego skutku. Rząd przesłał iuż nowe zlecenia Jenerałowi *Delarju*. — P. *Chateaubriand* (Szatobrjan) 16go b. m. przybył z Liworno do Marsylji. — Hrabia *Bresson* za przybyciem do Baiony, otrzymał rozkaz telegraficzny, aby niebawem wyiechał do Barcelony. — Kurjer z *Drome*, przytacza za osobliwość wyciąg z archiwum w *Romans*: Tamże r. 1797 ochrzczono nowo-narodzone dziecię nieiakiego *Pritchard* (Pryczar), przyczem pewna Pani *Pomare* była Matką chrzestną.

Galicja. — D. 8go b. m. zakończyła życie w *Tamanowicach* (w Obwodzie Przemyskim) w 46 roku, JW. Katarzyna z Wodzickich Hrabina *Konarska*. Pani ta znakomitych przymiotów umysłu i serca, nie maiąc upragnionego szczęścia mieć własnych dzieci, zaięła się myślą założenia Instytutu dla pobożnego wychowania osieroconych i ubogich dziewcząt, i doprowadziła tenże Instytut w *Przemyślu* do skutku.

Hiszpanja. — Poseł fran: Hrabia *Bresson* 14go b. m. wyiechał do *Baiony*. — Margrabia *Willafranka* Aient *Don Karola*, miał zaciągnąć nową pożyczkę na dobra swoiego Pana we Włoszech. — Za powrotem Ministra marynarki do Madrytu, P. *Martynez de la Roza* wyiedzie do Barcelony. — W ciągu miesiąca maią nastąpić zaślubiny Królowej. — Jenerał *Prim* wyiechał do Paryża.

Z Krakowa. — W *Krzeszowicach* wznoszą się iuż mury dworcu kolei żelaznej, drugą stacją do granicy wolnego miasta *Krakowa* stanowiącego. Na całej przestrzeni od *Krakowa* do *Krzeszowic*, pracuie 3 tysiące kilkaset robotników. Z takimże samym pośpiechem postępuią roboty od *Szczakowy* ku *Krzeszowicom* naodwrót. Utrzymuią, że w przyszłym roku nastąpi zupełne połączenie kolei na wszystkich punktach tak dalece, że zaraz na początku lata w r. 1847, iazda parowa przez kraj Krakowski rozpoczętą zostanie, a zatem o kilka miesięcy wcześniej niżeli się spodziewano.

Niemcy. — Król *Pruski* 23go z. m. wrócił z *Kopenhagi* do pałacu *Sansusy*. — Mieszkańcy *Ratyzbony* ofiarowali Obywatelstwo honorowe, Xięciu Biskupowi Wrocławskiemu Xdzu *Diepenbrok*. — Xżna *Kent* 20go b. m. przeieżdżała przez Kolonję do Koburga. — Poeta Ludwik *Tieck* otrzymał od Króla *Belgickiego* order *Lepolda*.

Portugalja. — 1go b. m. zaczęły się także w *Lisbonie* walki byków, które iednak z powodu przedsięwziętych środków ostrożności, mniej są niebezpieczne iak w Hiszpanji. Wkrótce ukończony będzie w *Lisbonie* nowy Teatr Królewski na placu *Don Piotra*.

Turcja. — Z *Skutary* wysłano znaczne oddziały wojska na poskromienie rokoszan *Jakowy*. — Z *Czarnogórcami* nowe grożą zatargi, z powodu, iż kilka pokoleń dotychczas poddanych Porcie, przyłączyło się do Czarnogórców.

Rozmaitości. — W Ameryce chcą założyć telegraf elektryczny z *Bostonu* do *Nowego Orleanu* na 700 mil daleko, tak, iż prawie w minucie będzie można przesyłać wiadomość z iednego do drugiego miasta. P. *Arago* obliczył, że telegrafem elektrycznym można w godzinę przesłać wiadomość na 32,000 mil daleko. — W Izbie Reprezentantów w państwie *Nowy Jork*, prawo iedno wznieciło żywe spory; toczyło się o to, aby surowe przeznaczyć kary za przeniewierzenie się w małżeństwie, a płeć piękną w tej mierze uznać zupełnie niewinną. Nie wiele dostawało, a wniosek byłby uchwalony; mężczyzni w *Nowym Jorku* winni swoie

ocalenie wymowie iednego z reprezentantów, który dowiódł, że od stworzenia świata kobiety pierwszym były powodem do podobnych wykroczeń. — *Moszeles* przyięty iest za Nauczyciela do Konserwatorjum w *Lipsku*. — Do *Ruan* zawinął statek sardyński z bryłami marmuru, przeznaczonemi na pomnik dla *Napoleona*. Kolosalne te bryły ważyły 500 centnarów. — Tenorysta *Salvi*, Basista *Korradi* i Primadonna *Assandri*, bawią teraz lubowników muzyki w *Wrocławiu*. — W zesz: miesiącu umarła w Szpitalu w Pradze Czeskiej *Marja Wiktora*, przeżywszy lat 106.— W Parlamencie angielskim ma być przyięty proiekt, aby surowo karano kradnących psy. — «Powiedz luby Ojcze, czy to prawda, że ludzie im więcej w lata idą, tem bardziej skąpieią.» «Synu», rzecze Ojciec, «nie z wieku to pochodzi, ale z tej przyczyny, że inne w nich namiętności słabną. Nadużycia sprzykrzyły im rozrywki, doświadczenie towarzyskiego życia odjęło słodycz, *niewdzięczność* umorzyła chęci dobrze czynienia".— *Antystenes* zwykł mawiać: «Lepiej wpaść w szpony krucze, bo te ptaki tylko umarłych szarpią; niż w ręce pochlebców, którzy żywych pożeraią.» — Człowiek myślący zapytany: «Co iest najtrudniejszego, co najmilszego w świecie?» Odpowiedział: «Najtrudniej siebie poznać, najciężej radzić, najmilej otrzymać rzecz żądaną.» — *Arystotelesowi* wyrzucano, iż niegodnemu usłużenia, usłużył. Na co Filozof odpowiedział: «Ja nie złym obyczaiom człowieka, ale człowiekowi dogodzić chciałem.» — Pokolenie Indjan *Joways* bawiących teraz w *Paryżu*, zasmucone zostało zgonem *O-ke-oui-mi*, Żony Indjanina, zwanego *Małym Wilkiem*. Przyczyną śmierci było zmartwienie po stracie dzięcięcia. — Przyiaciel rzekł do drugiego, widząc wchodzącą starą Damę: «Ożeń się z tą Panią.» Mój kochany, albož to ia iestem dzięcioł, abym się brał do pruchna.»

Dwaj Przyiaciele.

„Coś tak smutny Panie Bracie,
Bladyś iakby na dyecie,
Czy frasunek iaki macie
„Chorys?" „Gdzie tam." „A cóż przecie?
Czybyś w Sądzie przegrał sprawę?"
„Oj i nie to." „Tam do kata!
Już zaczynam mieć obawę
Co tak dręczy Pana Brata,
To nie musi być igraszka
Boć nie wzdychasz bez przyczyny.
Czy dom zgorzał?" „Fraszka." „Fraszka?
To zapewne z twej Rodziny
Ktoś się przeniósł do wieczności,
Co to może w spraw odmencie
Nic dla Brata Jegomości
Nie zapisał w testamencie!"
„Nie to ieszcze." „Jeszcze nie to?
Nie trafiłem więc do celu?"
„O marności! o kobieto!
Ja mam Żonę, Przyiacielu!"
„Dobra Żona, łaska Nieba,
Z nią co chwila rozkosz nowa,
A więc cieszyć się potrzeba."
„Kiedy dobra! ani słowa!
Ale moia iuż od rana,
Konno w pole gdzieś wypada
W wieczór ledwo iest ubrana,
A zaś w nocy obiad iada,
I przy fajki wonnym dymie
Jakieś mądre książki czyta
Aż się zmęczy i zadrzymie
A o dzieci!.. i nie spyta!
Z gospodarstwem ani dudu,
Ni tam głowy, ni tam krédki
I nie cierpi tego ludu,
Co pracuie na iej zbytki!
Przez dzień cały w chwile nudne
Śpiewa iakieś arje, strofy,
A zaś dzieci bose, brudne,
Jak prawdziwe Filozofy!!"
„A to Żona iakaś nowa
Czy w istocie taką macie?"
„Nie skłamałem ani słowa."
Oj! to wzdychaj Panie Bracie!"

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Chocianowska Ludw: Oby: z Wilna; Flatau Hen: Kup: z Hamburga; Szwajkowski Willh: Kup: z Torunia; Sobczyk Jan Oby: z Pruss; Zawadzki Fran: Oby: z Poznania; Frenkel Ant: Bankier z Wrocławia; Gostowski Emil: Lek: z Dorpatu; Kisłow Alexa: Radca Honor: z Petersburga. (G.P.)

DONIESIENIA.

Podpisany, Wynalazca *płynu na wygubienie nagniotków*, ma honor zawiadomić Szan: Publiczność, iż nadal w temże mieszkaniu zostaie, to iest, przy ulicy Śgo Jana, Nr 13, na 2giem piątrze. Kto zechce osobiście widzieć się z podpisanym, zastać go może od godz: 12tej do 2giej. Wspomnionego płynu każdego czasu dostać można. Jan *Gębicki*, b. Chirurg Powiatowy.

OBERŻA w mieście *Białobrzegach* nad Pilicą, na trakcie bitym Warszawsko-Krakowskim, iest do wydzierżawienia w każdym czasie na rok lub na lat trzy. Jarmarki walne co 4ry tygodnie, Stacja pocztowa tuż przy Oberży, iak rowniež dawna reputacja tego miejsca, zapewniaią porządnemu i umieiętnemu Oberżyście, odbyt obfity i ciągły na iego produkty. Zgłosić się na miejsce do Właściciela tychże dóbr, o werstę iednę, we wsi *Sucha* mieszkaiącego.

POZOSTAŁOŚĆ po ś. p. Tekli Poziomkiewicz, składaiąca się z rozmaitych Mebli, Bielizny, Garderoby, Bielizny stołowej, Porcelany, Faiansu, Szkła, Sreber, Kosztowności, Koczyka, pary Koni karych, Zaprzęgi do nich, i innych t. p. rzeczy, sprzedaną zostanie drogą publicznej licytacji, przed podpisanym Reientem, w domu w Warszawie pod Nr 614 lit: A, przy ulicy Wierzbowej położonym, dnia 1go Lipca (ns) r. b.

o godz: 3ciej po południu i dni następnych, za gotowe w monecie zaraz płacić się maiące pieniądze.—*Brzozowski* R O. W.



Z powodu wyiazdu, obstalowane i starannie wykończone dwa garnitury MEBLI najnowszego fasonu, dotąd niewybitych, mahoniowych, z rzeźbą, to iest każdy z nich mieści w sobie Kanapę, 2 Fotele, 12 Krzeseł, oraz Stół przed Kanapę, są do sprzedania i mogą być obejrzane u Stolarza, u którego dotąd znajduią się. Adres w Cukierni P. Waltera na rogu ul: Elektoralnej i Orlej.



BRYCZKA z nakryciem spuszczanem, zdatna do podróży, mało używana, do sprzedania przy ulicy Nowolipie Nr 2439.— Tamże znajduią się do sprzedania 3 KONIE młode i zdrowe.

KLATKA a raczej Ptaszarnia w kształcie altany Chińskiej, z 2ma przegrodami, druciana, zielono malowana, papugi lub kilkadziesiąt par ptastwa dogodnie mogąca w sobie pomieścić, zdatna do ogrodu lub pokoiu, w najlepszym stanie, iest do sprzedania przy ulicy Miodowej pod Nr 492. Wiadomość u Struża.

W dniu 22 Czerwca (4 Lipca) r. b. od godz: 10 z rana, odbywać się będą przed Komitetem w Biurze Kommisji Rz: Spraw Węw: i Duchow:, licytacje in minus przez opieczętowane deklaracje, na ROBOTY przy restauracji Pałacu Kommisji Rządowej wykonać się maiące.

Niżej podpisany INTROLIGATOR, zamieszkały stale w mieście Guberni: Radomiu, a wydoskonalony w swej sztuce w Warszawie, mam honor zawiadomić JWW. i WW. Panów i Obywateli miasta Gub: Radomia i iego okolic, iż przeniosę moią pracownię od dnia 6 Lipca pod Nr 144 przy ulicy Lubelskiej; w której przyjmuię obstalunki na wszelkie roboty Introligatorskie, zaręczaiąc za spieszne i czyste wykonanie onych, oraz po cenie umiarkowanej, polecaiąc się łaskawym względom. L. Boulliett.

Z Radomia.— W początkach miesiąca Maia r. b. wygrałem w Zielone dwa zakłady roboty ręcznej Kobiece, których do dnia dzisiejszego nieodebrałem; o nie więc przypominam się łasce przegrywaiących Dam. — B. K.

Kto chce nabyć DRZEWO w sążniach od 500 do 1000 sążni grabowych, olszowych i sosnowych, po cenie umiarkowanej, przy szose mil 3 od Warszawy; poweźmie wiadomość pod Nr 605 przy ulicy Bielańskiej na 1m piątrze.

W dniu 28 b. m. idąc z Kassy Głównej Gub: Warszawsk: przez dziedziniec, furtką przez Ogród i plac Krasiński do głównego Archiwum Królestwa, zgubiono RUBLI Sreb: 45 (Zł. 300) w 3ch papierkach sto-złotowych. Uczciwy Znalazca raczy takowe zwrócić do Biura Głównego Archiwum, za przyzwoitą nagrodą.



Mam zaszczyt donieść Szano: Publiczności, że na nowo zaopatrzyłem mój MAGAZYN MEBLI wyborem przedmiotów zalecaiących się wygodą i taniością. Co do fasonów, odznaczaią się najświeższym gustem, garnitury z drzewa iesionowego i mahoniowego: piękne Sofy, Chaiselongi (Szeslągi), Faterstule, Fotele, małe Kanapki na kółkach i t. p. — Odebrawszy także świeży transport OZDÓB BRĄZOWYCH do Firanek, zwracam uwagę Amatorów na wytworność smaku ich wykonania; również do nich FIRANKI wedle żurnali zagranicznych, gustownie u mnie wyrabiaią się.— MATERACE z TRAWY MORSKIEJ od lat kilku z tego tak bardzo zdrowiu przydatnego Materjału u mnie wyrabiane, są w znacznej ilości przysposobione; iak również i włosienne zawsze gotowe, są u mnie do nabycia.— Za każdy z moiego Magazynu pochodzący wyrób co do trwałości i dobroci ręcząc, przyjmuię także w każdym czasie na różne podobne wedle indywidualnego gustu Osób żądaiących, obstalunki, i upewniam za akuratne i tanie wykonanie.— Wilhelm *Spittank*, Tapicer, wprost Saskiego Placu na Krak:-Przedm: N° 392, przy Kościele PP. Wizytek.



Jest do sprzedania z wolnej ręki DOM murowany z placem i ogrodem, trzy fronta maiący, w miejscu korzystnem i przyiemnem powietrzem, naprzeciw ogrodu Ohma; życzący sobie nabyć takowy, może pozostawić na gruncie połowę wartości dla nieletnich. Bliższą wiadomość powziąść można każdego czasu z rana pod Nr 2374 przy ulicy Dzielnej, naprzeciw domu Inkwizycyjnego.

Na żądanie pełnoletnich Sukcesorów, odbywać się będzie sprzedaż przez publiczną licytację w dniu 21 Czer: (3 Lipca) r. b. o godz: 4 z południa, w domu pod Nr 76 położonym, pozostałości po ś. p. Annie Krystynie z Szymanowskich Toczyskiej, składaiący się z Sreber, Mebli, Garderoby, Pościeli, i innych t. p. przedmiotów, a to za gotowe pieniądze więcej daiącemu. Józef Noskowski, P. A. K. P.



Dwa DOMY z Garbarnią, z Ogrodami 3ma i 4tym fruktowym, z wszelkiemi dogodnościami, w Nowem-Mieście nad Pilicą, są do sprzedania. Życzący, niech się uda do Właściciela tychże domów Fran: Kamińskiego, tamże mieszkaiącego.

W czasie powodzi w r. 1844, pomiędzy innemi papierami, zgubioną została CESSJA przez ś. p. Teklę Berg zdziałaną, na Józefę z Nixdorfów i iej Małżonka Józefa Grzybowskiego; którą gdyby ktoś posiadał lub wiadomość o iej znalezieniu podał, raczy się zgłosić do tychże Małżonków w Pradze pod Nr 148 zamieszkałych, od których otrzyma nagrody rubli sr. 3. Józef Grzybowski.

Administracja Młynu Parowego.

Do nowo założonej Olearni przy Młynie Parowym, potrzebne są różnego gatunku SIEMIONA, iako to: Rzepakowe, Lniane, Konopne, Makowe, Gorczyca dzika, Madia sativa, i t. d. i t. d. it. d. Osoby maiące chęć przedania pomienionego Siemienia, które w wyborowych gatunkach być powinno, gdyż takie tylko zakupywane zostaie, zgłosić się zechcą do Dyrektora Młyna Parowego, lub też do Domu Handlowego Piotra Steinkeller przy ulicy Trębackiej Nr 638.

KANTOR LOTERJI J. C. DREGE

w domu P. Flindt przy ulicy Elektoralnej Nro 794 a, poleca się **SERJAMI** wylosowanemi całemi i częściowemi, z pożyczki 150-miljonowej, których ostatnie ciągnienie rozpocznie się 19go Czerw: (1go Lipca) r. b.— Największa Wygrana, iest MILJON dwa-kroć sto tysięcy Złp:; oprócz tej, ieszcze: 250,000; 2 po 150,000; 6 po 25,000; 8 po 14,500; 12 po 7,000, i wiele innych.— Przytem Kantor ten poleca się LOSAMI do 1szej klassy 66tej Loterji.

Trzy POKOJE z Kuchnią, Piwnicą i Strychem, na 1m piątrze, przy ulicy Podwale pod Nr 509, w domu nowo-wyrestaurowanym i żelazami opatrzonym, są do naięcia od dnia 1 Lipca r. b. Wiadomość na 2m piątrze, u Gospodarza.



PANTALJON mahoniowy, Wiedeńskiej roboty, o 6 oktawach, iest do sprzedania przy ulicy Długiej pod Nrem 543, w Fabryce Fortepjanów.

Z KANTORU WERTHEJMA

przy ulicy Miodowej w domu W. Dyzmańskiego, pod filarami.

SERJE WYLOSOWANE z pożyczki **150** MILJONÓW, których losowanie szczegółowe PREMJÓW, JUTRO rozpocznie się, całe i częściowe w moim Kantorze ieszcze są do nabycia.— GŁÓWNE WYGRANE: Złp. MILJON 200,000; Złp. 250,000 i 150,000.



DOM z Meblami lub bez, o 200 kroków od pryncypalnej ulicy, z dwiema oficynami i dziedzińcem frontowym, z kilkunastu Pokoi najpiękniej urządzonych składaiący się, z Ogrodu angielskiego i Trepauzu, łączących się z głównem mieszkaniem, ze Stajni i Wozowni, iest z wolnej ręki do sprzedania. Wiadomość w Cukierni P.Semadini na rogu ulic Sto-Krzyzk: i Nowy-świat.

BANK POLSKI.

Podaie do publicznej wiadomości, iż na rozbiór Staien i Wozowni, do Posesji Nr 2973, i zakupienie z nich materjałów, odbędzie się licytacja in plus na gruncie tejże Posesji, w dniu 27 Czerwca (9 Lipca) r. b. o godzinie 11ej z rana, przed Delegowanym do tej czynności Urzędnikiem Banku i Administratorem Domów Bankowych. Warunki do tej licytacji każdego dnia przejrzeć można, wyiąwszy dni świątecznych, od godziny 3ej z południa w Biurze Naczelnika Kancelarji Banku Polskiego.

Prezes, Radca Tajny, J. *Tymowski.*
Naczelnik Kancelarji, *Łubkowski.*

W Zakładach Fabrycznych Dobr Blizina w Okręgu Szydłowieckim pół mili od szose Warszawsko-Krakowskiego położonych, 20go Maia puszczono w obieg Wielki PIEC, gdzie wyrabiaią się tak iak lat poprzednich NACZYNIA kuchenne; emaljowane i czarne wszelkiego rodzaiu odlewy; Sieczkarnie o różnej liczbie nożów angielskich; oraz wszelkie wyroby do kuchen angielskich i t. p. Prócz tego przyjmowane będą obstalunki w miejscu Fabryki lub w iej Składach, to iest: w Warszawie za Żelazną Bramą przy ulicy Targowej N°957, w pałacu Krasińskich, wprost bramy Dworu Gościnnego; w mieście Końskich i w Stopnicy. Narzędzi Rolniczo-gospodarskich Odlewów z kopalowego Pieca; różnych wyrobów żelaznych kutych, mosiężnych, cynkowych, cynowych, i reparacje; Machin nowych, wozów, bryczek na osiach żelaznych z drewnianemi lub zelaznemi piastami; wyrobów ślusarskich i tokarsk ch.

Zarządzaiący Zakładami, L. Dekuński.

Jest do wydzierżawienia na lat 3 od S.Jana r. b. WIEŚ, położona o 6 wiorst od Warszawy z tej strony Wisły, maiąca wysiewu oziminy 180 korcy, między tem 60 korcy pszenicy, i odpowiednio iarzyny, w glebie pierwszej klassy, z inwentarzami, Propinacją, Wiatrakiem, Ogrodem fruktowym, Młockarnią, Sieczkarnią i t. d. Wiadomość u Adwokata Helcla pod Nr 533 przy ulicy Podwal zamieszkałego.

KOLONJA LEWICPOL, o 5 wiorst od Warszowy, przy trakcie szosse za Pragą położona, obszernosci morgów 400, łąk i gruntu miary Magdeburgskiej obejmuiąca, w której rozmaite zabudowania mieszkalne z wszelkiemi dogodnościami; oraz obszerny Ogród fruktowy, włoski, warzywny i szparagarnia, znajduią się, wszystko w iak najlepszym stanie i porządku; iest do sprzedania w każdym czasie z wolnej ręki, bez inwentarzy żywych i martwych w znacznej ilości, lub łącznie z niemi. Wiadomość w Kancelarji Reienta Masłowskiego.



FORTEPJAN mahoniowy, iest do naięcia lub sprzedania, przy ulicy Freta pod Nrem 262, na pierwszem piątrze od frontu.

Administracja Młynów Parowych.

Wysoka cena Owsu spowodowała nas zwrócić uwagę Prześwietnej Publiczności, posiadamy bowiem znaczny zapas MĄKI grubej i OTRĄB żytnich, z 2ch i 3-letniego dobrze wyczyszczonego żyta osiągnięte, które to do paszy Bydła i Koni bardzo przydatne. Cena Mąki grubej zł. 7, a Otrąb zł. 6,za 100 funtów. Miejsce sprzedaży w Młynie Parowym, i przy ulicy Trębackiej pod Nr 638 w domu W. Steinkeller.



W dniu 25 b. m. zginął trzech-miesięczny WYŻEŁEK biały, po iednej stronie kasztanowatego koloru, łatkę w kształcie liścia koniczyny, a z drugiej mniejszą maiący, łebek takiż, na czole prążka biała. Kto da o nim wiadomość pod Nr 2407, oprócz wdzięczności, uzyska ieśli tego żądać będzie, przyzwoitą nagrodę.

Z Kantoru Zleceń przy ul: Wierzbowej Nr 473 c.

Jeżeli która z Dam udaiąca się do Wód zagranicznych, życzyłaby mieć Osobę dla Towarzystwa lub podczas woiażu przy Córkach, na swój koszt, pewna młoda mężatka, życzy się w tym względzie umówić. Wiadomość w Kantorze Zleceń.

Dwaj Młodzieńcy, posiadaiący nauki 3ej klassie odpowiednie, mogą się zaraz umieścić w tutejszych dwóch znacznych Cukierniach. Wiadomość w powyższym Kantorze.

Dziś rano ciepła stopni 12. Wczoraj w południe 20.

TEATR WIELKI. Jutro, 3ci raz *Cezar de Bazan.* — Dziś w Rozmaitości przed *Dożywociem*, zamiast *Nikt mnie nie zna*, będzie 49ty raz *Mąż Pustelnik.*

PORTERU
ZAPASOWEGO, z WARÓW
MARCOWYCH,
DOTYCHCZAS
w LODOWNI
KONSERWOWANEGO,

iedynie tylko w Fabryce podpisanych dostać można, i Sprzedaż onego iuż od dnia 20go b. m. rozpoczęła się, i przez miesiące Lipiec, Sierpień a najdalej do połowy Września uskuteczniać się będzie. J. G. *Schaefer* et *Comp:.*

Jutro u *Maiewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Sniadanie: Kurczęta, Raki, Szparagi, Kalafjory, Chłodnik, Pieczeń barania, Polędwica, kurczę po wiedeńsku, Kotlety z muszczku z groszkiem i cielęce, Ozór, Mostki, Potrawy z pulard, i inne Potrawy. — Obiad: Zupa rakowa, Rosół, Sztuka mięsa, Muszczki z młodemi iarzyn:, Prosie, Pieczeń cielęca.

Dziś kończy się PRENUMERATA KWARTALNA na KURJERA WARSZAWSKIEGO.